



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GNIEC CZĘSTOCHOWSKI

RODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

OGŁOSZENIE.

Powiatowa Komenda Uzupełnień 27 p. p. na mocy rozporządzenia Rady Obrony Państwa powołuje wszystkich mężczyzn m. Częstochowy roczników 1889. 1888, 1887. 1886, 1885. którzy mają stać do Komisji Przeglądowo-Lekarskiej № 2 w Częstochowie przy ul. II Aleja № 43 (Kino Nowe) na godzinę 8 rano w następującym porządku:

Rocznik 1889.

15-go września od litery A do Ł

16-go " " " Ł do Z

Rocznik 1888.

17-go września od litery A do M

18-go " " " M do Z

Rocznik 1887.

20-go września od litery A do Ł

21-go " " " Ł do Z

Rocznik 1886.

22-go września od litery A do M

23-go " " " M do Z

Rocznik 1885.

24-go września od litery A do L

25-go " " " L do Z

Niestawiennictwo w oznaczonych terminach będzie karane sądownie.

(-) ODYNIEC m. p.

Pułkownik i Komendant P. K. U.

Co się dzieje na Górnym Śląsku?

O ostatnich wypadkach na Górnym Śląsku donosi „Gw. Cieszyńska” co następuje:

W ubiegłą niedzielę, odbył się wieczór w sali „pod Jeleniem” wykład p. asesora Kempki z Bytomia. Mówca przedstawił licznie zebranej publiczności ostatnie wypadki na Górnym Śląsku.

Opisał przebieg „drugiego powstania”, które wybuchło prawie w rocznicę powstania górnośląskiego z r. 1919. Drugie to powstanie zostało wywołane prowokacyjnym strejkem niemieckim dnia 17-go sierpnia i krwawymi zajęciami między wojskiem francuskim a Niemcami w Katowicach.

Wypadki te miały być hasłem do „oswożenia” Śląska Górnego z pod władzy alianców i do ostatecznego zgnięcia polskości.

Niemcy działali pod wpływem niekorzystnych wypadków na naszym froncie, gdzie według ich własnych wiadomości już Warszawa padła.

Bliskość bolszewików dodała otuchy kierującemu siłom bojówek niemieckich w mundurach „zielonej policji” i w ubraniach cywilnych (12,000). Ruchem kierował rząd niemiecki. Bojówki niemieckie miały przygotowane składki broni, materiałów wybuchowych, armaty, stacje radio telegraficzne i t. p. urządzenia w celu skuteczniejszego prowadzenia ruchu zbrojnego.

Na przygotowania Niemców patrzyły władze alianckie przez palce, mimo że polskie stery zwracały na nie uwagę.

Zemach jednak nie udał się. Ludność polska rozbiliła na czas „sicherke” („Sicherheitswehr”) i zajęła tak zdecydowane stanowisko, że władze alianckie i Niemcy nie mogli dalej ignorować jej żądań.

Rozpoczęto rokowania. „Sicherke” rozwiązano, obowiązkowi policji sprawują oddziały nowoutworzonej milicji, składającej się w połowie z Polaków i Niemców.

Inne żądanie Polaków, by wydano wszystkich ze Śląska Górnego, którzy się

tam sprowadzili w ciągu ostatniego roku, jest także bliskim spełnieniem.

W walce o prawa polskie złączyli się wszystkie partie i choć Polacy na Górnym Śląsku mają inteligencji nadwyzczaj i dobrze, sprawa polska przedstawia się nader, z wyjątkiem kilku powiatów na zachodzie i północy, gdzie wpływy Niemców wskutek bliskości granicy są bardzo wielkie.

Ostatnie wypadki na górnym Śląsku otworzyły także koołicji oczu na niezmiernie jeszcze niebezpieczeństwo niemieckie. Mimo nakazu alianców Niemcy nie tylko że nie oddali broni, ale zarządziły nowe zbrojenia, by opanować Górny Śląsk. Stwierdzono tu urzędowymi dokumentami, Dokumenty te przedstawiono konferencji w Spa. Wskutek tego postawiono tam zaraz na pierwszym posiedzeniu, że Niemcy koniecznie muszą zostać rozbrojeni.

Praca społeczeństwa polskiego na Górnym Śląsku i stanowisko koalicji, uniemożliwiające nowe gwałty przeciwpolskie, pozwalają mieć niepionną nadzieję, że na Górnym Śląsku sprawiedliwość zwycięży i że Górny Śląsk dostanie się do Polski. Wtedy Cieszyńskie utworzy z nim jedno województwo. Do tego połączenia już teraz przygotowuje się nam trzeba. Musimy nawiązać stosunki z Górnym Śląskiem i popierać wszelkimi siłami temtejszych braci naszych.

O skromność w strojach.

Związek kobiet, pracujących w handlu i biurowości wydał odczwą następującą:

Polki! Społeczeństwo polskie przeżywa wielką chwilę dziejową — chwilę, której powaga nie powinna być zamącona żadnym zgrzytem. Kobieta polska, tak czujna i żarliwa na sprawy Ojczyzny, przedewszystkiem nie może wytwarzać tego zgrzytu. Tymczasem uderzymy się w pierś i przyznajmy, że w najcięższych momentach dla kraju i stolicy dysonans ten wytworzyłszy przez strój, najzupełniej do grozy położenia nie przystosowany. Owe głęboko dekolowane, prawie pobawione rękawów, krótkie, a przejrzyste suknie lub też bogate koronkowe czy

jedwabne stroje rażą na ulicach, przez które żołnierz przeciąga na front, wzbudzą wstręt i niesmak w ludzłych powolnie myślących, a cudzoziemcom dają fałszywe pojęcie o naszym patriotyzmie i poczuciu wartości położenia.

W rawale zajęć i grozie chwili nie było czasu i miejsca na te, pozornie błahę, sprawy, lecz teraz, gdy Polska zaczyna dźwigać głowę, ogłuszoną ciotkami, jakie w ostatnich spadły na nią — musimy zastanowić się nad wszystkim, przerywamy bowiem epokę prawdziwego odrodzenia się Ojczyzny. Zastanówmy się

więc też nad kwestją naszego ubrania, ubierajmy się, ale nie strójmy!

Koleżanki-biuralistki, wzywamy was do dania dobrego przykładu w tym kierunku. Skromna suknia na ulicę i do pracy! Nie walno się stroić, gdy wróg jeżowca w kraju, krew naszych braci leje się strumieniem, a ogromna polska Polka zmieszczona! Pamiętajmy, że każdy głos, wydany teraz na feteszkę, zbrodnią jest przeciw Ojczyźnie!

Delegacja pokojowa wyjedzie do Rygi

Warszawa. R. O. P. odbyła wczoraj po południu posiedzenie w prezydium Rady ministrów, z udziałem członków delegacji niemieckiej, które zakończyło się o godz. 10 wieczorem. Przewodniczący delegacji, p. Dąbski, zdawał sprawozdanie, poczem rozpatrywano projekt tez pokojowych. Tezy uchwalono i aprobowano instrukcje dla delegacji, której skład osobisty nie uległ żadnej zmianie.

Liczba członków delegacji pokojowej do Mińska wynosiła 72 łącznie z personelem pomocniczym, szoferami, mechanikami i t. p. Szoferów było 36.

Obecnie pozostaną oni jako zbędni.

Tylko polityczny skład delegacji, w liczbie 32 osób, pozostanie bez zmiany, wolne są miejsca personelu technicznego zajmą obecnie urzędnicy delegacji poszczególnych ministerstw, do rokowań w dotychczasowych przedmiotach.

Wyjazd delegacji z Warszawy nastąpi nieodwołalnie dziś o godz. 8 min. 20 wieczorem kurjerem do Gdańska. Stąd delegacja wyjedzie na torpedowcu angielskim i przybędzie do Rygi 16 b. m. we czwartek w godzinach popołudniowych. Pierwsze posiedzenie zatem odbędzie się zapewne w sobotę 18 b. m.

Zwycięska ofensywa na wschód od Buma

Zajęcie Kobrynia i Horodca.

Warszawa. Komunikat sztabu gen. wojsk polskich z dn. 12 b. m.: Wzdłuż Dniestru, Gnilej Lipy i górnego Bugu aż do Krystonopola zwykła wymiana strzelów.

Na północ od Hrubieszowa nasze oddziały przejechały Bug i zajęły miejscowości: Będaiki, Bystraki, Lubonę, Horodło, Butne i dotarły do Zamszyna.

W rejonie na wschód Brzeźcia zajęliśmy po zaciętych walkach Kobryń, biorąc 180 jeńców z 48 i 57 dywizji sowieckiej i odcinając pancernkę bolszewicką.

Dalej ku północy eubstronna działalność patroli wywiadowczych.

Na Suwalszczyźnie sytuacja bez zmiany.

Naczelne dowództwo wojsk polskich Warszawa. Komunikat sztabu generalnego z d. 11 b. m.

Na południowym odcinku frontu oddziały naszej kawalerji, przy współdziałaniu jazdy ukraińskiej, zajęły Bukaczowiec, Bursztyn i Nastaszyn, biorąc około

200 jeńców i 4 karabiny maszynowe.

Kilkekrotnie ataki nieprzyjaciela na Rohatyn zostały krwawo odparte. Na reszcie frontu aż po Brzeźc Litewski lokalne walki o przebiegu dla nas pomyślnym. W rejonie Brzeźca oddziały nasze w walkach posuwały się naprzód i zajęły linie rzeki Osiptówki, oraz miejscowości Wielkoryta, Małoryta i Mielniki. Silny atak piechoty bolszewickiej, wspomagany dziewięciu autami pancernymi, na północ od Małoryty został krwawo odparty.

Nieprzyjacieli poniesł ogromne straty w zabitych i rannych, przycem wzięto wszystkie auta pancerne, 25 karabinów maszynowych, oraz 50 jeńców zupełnie pijanych.

Ataki bolszewickie na stację kolejową Żabinka odparto, zadając ciężkie straty przeciwnikowi.

Na reszcie frontu lokalne utarczki i żywa działalność patroli wywiadowczych.

Naczelne dowództwo wojsk polskich sztabu generalnego.

Jak należy przeprowadzać rekwizycje?

Ministerstwo spraw wojsk. ogłasza: Obwieszczenie rozkazu w sprawie trybu przeprowadzenia rekwizycji, odpowiedzialność za samowolne i bezprawne odbieranie u ludności mienia i zapobiegania tego rodzaju nadużyciom.

Dowodcy wszelkich stopni poczw swoich podwładnych, zwłaszcza szeregowych, iż godność żołnierza jest wysoką i szaczną i że żołnierzowi pod rygorami najsurowszych kar, do kary śmierci włącznie, nie wolno zniżać się do poziomu rabusia albo bandyty.

Przeprowadzając rekwizycje obowiązany jest niezwłocznie zapłacić całkowitą należność; w razie niemożności zapłaty obowiązany jest niezwłocznie wydać kwit rekwizycyjny, a nie mając możności zapłacenia i nie posiadając blankietu rekwizycyjnego, obowiązany jest wydać niezwłocznie na zwykłym papierze kwit rekwizycyjny z pieczęcią i podpisem, oraz z dokładnym oznaczeniem wszystkich danych, przewidzianych w rubrykach kwitu rekwizycyjnego.

Osoby uszkodowane wskutek bezprawnego zabioru własności lub wskutek czynów samowoli, pewinny zwrócić się z zażaleniem ustnym i pisemnym do wszelkich dowódców i władz, które mają poleczone okazywać poszkodowanym wszelką możliwą pomoc i opiekę, oraz współdziałać w wykreściu winowajców i oddaniu winnych w ręce sprawiedliwości. Poszkodowani mogą również zwracać się do cywilnych władz państwowych, starostw i policji, które to władze okazują pomoc bądź we własnym zakresie działania, bądź skomunikują się z władzami wojskowymi. Zażalenie takie powinno być potwierdzone przez władze wojskowe, starostę względnie burmistrza. Wszelkie roszczenia z tytułu rekwizycji należy skierowywać do intendatury przy Dowództwie O. G., adresuując do okręgowej komisji rekwizycyjnej.

Telegramy.

Powieszenie komunistów. Budepczst. Trykunel kudepczestński zeządł 6 terorystów za czyny zbrodnicze.

Otrzyma, kto wskáže miejsce pobytu młodej kobiety, imieniem JULIA (nazwisko nieznané), która przybyła przed parą tygodniami do Częstochowy, by odwiedzić swego rzekomo: męża, żiętego do wojska.

Ry s o p i s: lat 21, ciemna szatynka, włosy objęte do uszu, wzrost średni, tusza drobna, w odmiannym stanie; z lewej strony twarzy strona większa, z prawej również mniejsza. Kobieta owa ma prawdopodobnie znajomych w Częstochowie, ponieważ pewnego dnia wróciła z miasta do mieszkania w pożyczonymi facycie i kapeluszu.

Wymieniona kobieta pochodzi podobno z Krakowa. Wiad. o niej proszę dać do Adm. „Gonca Częstoch.”

czne na powieszenie. Dwa nacelnik państwa utaskowił, czterech zaś powieszono. P. Paderewski posłem w Londynie.

Warszawa. Z powyższych sfer sejmowych otrzymują informację, że rząd pretraktuje z posłem Paderewskim o objęciu przez niego stanowiska posła polskiego w Londynie. Wiadomość tę powtarzamy tylko ze względu na poważne źródło, z którego ją otrzymaliśmy.

Paderewski prez. min. Witosa.

Warszawa. Dnia 8 b.m. prezydent ministrów Witos, w towarzystwie kilku ministrów gościł w Grudziądzu, a następnie w Toruniu i Bydgoszczy, wszędzie zwiedzając miasta i przyjmując delegację. Powiaty, w którym brały udział kompanie honorowe i ludność cywilna, było bardzo serdeczne.

Tłumy atakują w Mediolanie socjalistów.

Rzym. Ruch robotniczy w dalszym ciągu rozszerza się na różne okolice Włoch. Przemysłowni fabryki kauczuku i produktów chemicznych zostały zajęte przez robotników. W Mediolanie przysiężono do krwawych starć wobec prób ze strony socjalistów nakłonienia żołnierzy do deserji, przeciwko czemu zareagowały tłumy, atakując socjalistów.

Olbrzymie ofiary trzęsienia ziemi w Włoszech.

Katastrofa trzęsienia ziemi we Włoszech przybrała ogromne rozmiary. Dotychczas wydeżyto 350 trupów. Liczba rannych przenosi 1000. Zburzonych zostało 14 wsi, a 30 mniei lub więcej uszakodzonych. 18 do 20 tysięcy osób pozostało bez dachu. Według obliczeń urzędowych ogólne dotychczasowe straty przenoszą 25 milionów lirów.

Delegaci bolszewicy w Pekinie.

Berlin. Jak donosi biuro Reutersa z Pekinu, przybyła tam delegacja rosyjska dla prowadzenia układów w sprawie traktatu handlowego. Delegacja ta twierdzi, że wysłana jest z Wierchneustinska, w wie francuski i amerykański zaprotestowali przeciwko przyjęciu tej delegacji.

Czy bolszewicy dążą do pokoju?

Wychodzący w Berlinie komunistyczny organ „Die Weltrevolution”—jak donosi „Est Express”—pisze, że pokoj między Rosją sowiecką a Polską nie powinni dojść do skutku. Rosja musi zbudować most między sobą a Niemcami,

a mostem tym może być tylko zbolszewizowana Polska. Zresztą komitet wykonawczy sowjetów uchwalił prowadzić rokowania pokojowe z Polską większością tylko czterech głosów.

Tygodnik wspominał nie wlezy w trwałość pokoju rosyjsko-polskiego i na zakończenie przytacza słowa Trockiego: „Biada temu, kto nie doprowadzi dzieła do końca”. Rosja—konkluduje „Weltrevolution”—ma tylko dwie drogi przed sobą; albo odbolszewczyć się, albo zburrzyć bolszewizmem cały ustrój europejski.

Czerwona blokada Polski.

Berlin. „Biuro Wolffa” donosi: Wczorajsze walne zgromadzenie rad fabrycznych w okręgu Wielkiego Berlina powzięło, jak donosi „Freiheit” następujące rezolucje: zgromadzeni solidaryzują się z wydalonymi kolejarzami w Erturcie i zobowiązują się ich popierać. Oświadczają oni, że jest konieczne, aby także podleg Polona był przeszukiwany, dla stwierdzenia czy nie zawiera amunicji i broni, oraz by dalsze transporty materiału wojennego były unemożliwione.

Berlińskie rady fabryczne zobowiązują się uczynić wszystko, co potrzeba dla przeprowadzenia blokady polskiej i do ponacania Rosji sowieckiej.

Bezrobocie w Niemczech.

Stuttgart. Zarząd zakładów Daimlera zwołał 4000 robotników z powodu braku zamówień. Wśród wydalonych wybuchło bardzo silne wrzenie. Robotnicy uszkodzili główne tor kolejowy na linii Stuttgart—Ulrm.

Polska wejdzie w porozumienie z Wranglem.

Warszawa. Warszawski korespondent „Berl. Tageblattu” rozmawiał z delegatem gen. Wrangla, gen. Machrowem, który jest rozgorczyony wynikami swej misji.

Gen. Machrowi dano do zrozumienia, że rząd polski nie ma zamiaru wyszukiwania korzystnej sytuacji militarnej Polski, natomiast pragnie wykorzystać u sowjetów.

Gdyby jednak rząd sowjetów sprzeciwił się zawarciu pokoju, to nie jest wykluczone, że mogłyby znowu wejść pod obrady sprawa porozumienia z gen. Wranglem, pod protektorem ententy.

Człczerin przestrzega Anglię.

Kraków. Radja z Moskwy, przychwycone przez tutejszą stację podają między innymi, że Człczerin twysłał depeszę

strzegając Anglię przed popieraniem Polski, gdyż przypuszczalnie, jakoby armia czuwona była już zupełnie rozbitą, est mylnie. Anglia—mówił Człczerin—może się na tem zawiesić. Ina depesza komunikuje, że dnia 23 b. m. odbędzie się w Moskwie III sesja waszcchrosyjskiego wykonawczego komitetu rewolucyjnego.

Bolszewicy u Lloyd’a George’a.

Londyn. Lloyd George przyjął Karmieniową i Krasina. Rozmowa tyczyła się podobno spraw propagandy bolszewickiej i podjęcia nanowo stosunków handlowych.

Rada Najwyższa odrzuca pretensje Litwy.

Warszawa. Z londyńskich kół miarodajnych komunikują, że Rada Najwyższa odrzuciła stanowczo pretensje Litwy do przynajmniej Polce Suwalszczyzny. Niemcy przeprowadzają masowo bolszewików przez granice.

Gdańsk. „Dziennik Gdański” donosi o masowym przechodzeniu przez granice bolszewików, internowanych przez Niemców w Pruskiej Wschodnich. Bolszewicy—pisze „Dziennik Gdański” łączą się w punktach koncentracyjnych z armią bolszewicką. Władze niemieckie pozwalają na to otwarcie, udzielając jejom wszelkiej pomocy. Tak np. potwierdzono, że pewien wyższy oficer w Arys oświadczył bolszewikom, że ich rozpuszcza i że mogą czynić, co im się podoba. Ogromne masy bolszewików pod Gódkawą przechodzą pod dowództwem oficerów, którzy są zaopatrzeni w mapy i kompasy. Im bliżej granicy, tem większe bandy bolszewickie skupiają się, mając dokładnie oznaczoną marszrutę. Nietylko rząd niemiecki, ale ludność niemiecka wspomaga uciekających wszelkimi sposobami, udzielając im żywność i t. d.

Bolszewizm we Włoszech.

Rzym. Ruch robotniczy w dalszym ciągu rozszerza się na różne okolice Włoch. Ważne fabryki kauczuku i produktów chemicznych zostały zajęte przez robotników. W Mediolanie przyszło do krwawych starć wobec próby ze strony socjalistów nakłonienia żołnierzy do deserji, przeciwko czemu zareagował tłum.

Nauen. „Deutsche Allgemeine Zeitung” podaje rozmowę swego rzymskiego korespondenta z włoskim ministrem gen. w sprawie ruchu robotniczego we Włoszech. Minister oświadczył między innymi, że w ruchu tym bierze udział około 400,000 robotników; winę za położenie obecne ponoszą—według niego—przemysłowcy; państwo ma tylko interes w czuwaniu nad ogólnym bezpieczeństwem.

Horsca. Radio z Moskwy. Rząd bolszewicki donosi o wyprawach karnych przeciw chłopom gubernji odeskkiej, którzy nie chcą dawać sowietom zboża. W samym okręgu odeskim wyprawa karna trwała dwa tygodnie. Prowadzona z taką energią, że, jak donoszą sowięty, odebrano chłopom nietylko wszystko zboże, które wypadalo na nich z narzuczonego przez sowlet kontyngentu, ale w wielu miejscowościach zabrano im jeszcze więcej. Aby wyrzucić do chłopów jak najsilniejszy terror, oddano dyktaturę zbożową w okręgu odeskim w ręce t. zw. „ujednodoj trojki”. Trojka ta wydarła chłopom w tym okręgu 700,000 pudów zboża. Dyktatorzy zabrali się również do niszczenia kooperatyw chłopskich, których zarządy nie chciały poddać się terrorowi. Zarządy takie usuwano, ich członków wtącano do więzienia, a mlnowano na ich miejsce nowych.

Ostatnie wiadomości.

(Tel. własne „Gonca Częstochow.”)

Odjazd Kamieniowa.

Londyn 13 | 9. W tutejszych kołach politycznych odjazd Kamieniowa, delegata rządu sowjetów w Londynie, uważa się za ostateczny i oznaczający zerwanie rokowań angielsko-rosyjskich.

Armia litewska.

Białostok 13 | 9. Pisma tutejsze podają informacje co do składu armii litewskiej: Liczyła ona do niedawna 40,000 ludzi, obecnie około 70,000; stan bojowy armii litewskiej nie przekracza 30,000 bagnatów, kilku tysięcy szabel, 200 kar maza, kilkuset samolotów i kilku czołgów.

Instruktorami są przeważnie oficerowie niemieccy.

O walę ochronny Europy.

Budapeszt 13 | 9. W rozmowie z dziennikarzem prezes rządu rumuńskiego oświadczył:

Gdy Benesz proponował mi przemyśleze z Czechosłowacją, odpowiedziałem, że w zasadzie nie mam nic do zarzucenia tej koncepcji. Ale Rumunia dąży do utworzenia przyziernia na daleko szerszych podstawach.

Dopiero wciągnięcie Polski do przyziernia, które jest celulek Ententy, która będzie mogła odegrać rolę walę ochronnego dla całej Europy.

Z Górnego Śląska.

Bytom, 13 | 9. Polskie pisma górnośląskie podają następujący komunikat: Z miarodajnej strony donoszą: Do armji polskiej nie przyjmują się obecnie ochotników z G. Śląska.

Wszystkich, którzy mają zamiar wstąpić do wojska polskiego, zawiadamia się

Teodor Szablowski.

„Z kurzem krwi bratniej”

OPOWIEŚĆ

o życie wygaszów polskich w Rosji.

Wszystkie prawa przedruku i przekładu zastrzeżone.

Nieomal co dzieńnie wpadała po parę razy do Janki, zmosiła najromatizsze przysmaki, drobniaki, kwiaty, szczęśliwa stokręć, gdy wzamian spotkała jej uśmiech słoneczny.

Patrzyła na nią wtedy wzrokiem radosnym, chwyciła za ręce całowała ją drzącami uszy.

Janka, postanowiła położyć kres tak niemiłej sytuacji.

— Słuchajcie—rzekła raz do Wysockiej przy Tolstopuzym,—prześcianicie mi znośić te prezenty, bo ja niczem nie mogę się odwzajemnić. Jestem biedną, i chociaż zajmę się pracą, to ona zaledwie da mi możność zwrócić to, co winna jestem za moje utrzymanie.

— Niech pani o tem nie myśli,—przerwał jej Tolstopuzy,—przyjemną pani chwilę nieco oddalona. Było to jeszcze pod Puławami, Pamięta pani, otrzymaliśmy wtedy pieniądze i zaraz zaznaczyłem, że biorę tytułem pożyczki, którą, w razie niemożności odnalezienia wierzytela, oddam osobie bardziej potrzebującej. Pieniądze to w każdej chwili są do rozporządzenia pani.

Wysocka miała lzy w oczach.

— Gdybyście mnie trochę sprzyjli, nie byłoby między nami tej rozmowy—szepnęła.

Janka przyjrzała jej się uważnie. Spojrzenie rozmarzone, jakie rzuciła wtedy Wysocka, wywarło na niej znowu niemiłe wrażenie.

Instynktownie odparła:

— Nie rozumiem was, i proszę, abyście raz już położyli kres temu wszystkiemu, inaczej będę musiała opuścić dom ten.

— Włęc mi zemykacie drzwi swego mieszkania?

Janka milczała. Chętnie przerwałaby, tę scenę nieprzyjemną. Nie wiedząc sama czemu, nie chciała ustąpić ani na krok od swego postanowienia.

— Nie bądźcie tak niedobrzy dla mnie,—szepnęła Wysocka,—inaczej zabiejęte we mnie duszę, zjdę na manowce, zostanę wyrzutkiem społeczeństwa... O, wy nie wiecie, jakie smoc plekielne drzemla w mojem łonie, co ze mnie jeszcze być może.

Janka milczała i teraz.

Wysocka, ukradkiem, jakby wstydząc się, otarła lzę z oka i wysła.

— Od tej pory prześciana nawiedzaj Tolstopuzojów. Nieraz jednak widziano ją pod oknami Janki, zapartą z nią, łamiącą ręce. To znowu w towarzystwie obcym, wesola chorobliwie, pachnąca alkoholem. Aż i to ustalo. Przepadła, jak kamień w wodę.

Janka otrzymała tylko dnia pewnego duży bukiet kwiatów, przepasany czarną wstęgą. Co to być miało nie wie-

działa.

I niczem nie zakłócony już spokój zapanował pod dachem Janki. Pomimo jej prób Tolstopuzyje ani myślni pozwolić jej chodzić do zejścia. Z Emiljanowki, gdzie mieszkali, udawali się jednak często do ochronki stowarzyszenia „Promień”, pomagać uczyć dzieci. Nie raz jeżdżiła tramwajem do miasta do św. Katarzyny na mszę, wstępowiała do „Dumskiej” posłuchać zbierających się tu polaków, czytała gazety polskie...

Myśl o kraju i Janie nie opuszczała jej ani na chwilę.

Lzy ciche, ukradkowe, posępne milczenie, ręk załamywanie, gdy zdawało się, że nikt na nią nie patrzy, lub nie zwraca uwagi, towarzyszyły tęsknocie.

Tolstopuzy, u którego była okiem w głowie, nazbyt zwracał na nią uwagę, aby nie zauważyć tego.

Wiele dawało mu to do myślenia, lecz wrodzona delikatność uczuć, niezwykła w tem otoczeniu, nie pozwalała mu mieszzać się w jej sprawy.

Z zastawienia jednak owego wykrytku Jana i tych lęz, tej rozpaczny niemej, nabrał przekonania, iż pomiędzy nimi zaszedł jakiś dramat, jakiś kolizja, do której nie miał prawa się wtęrać.

W końcu jednak gdy Janka, pomimo starań, poczęła mu w oczach niknąć, nie mógł już dłużej wytrzymać.

Postanowił bądź co bądź dowiedzieć się o przyczynie tego smutku. A nuż będzie można jeszcze zapobiedz złemu?

Traf mu dopomógł. Raz, gdy Janka

robiła porządku w jego pokoju, usłyszał nagle jej okrzyk.

Wbięgl nатыchmiast sądząc, że jej się coś stało.

— Skąd pan to ma? pytała, wskazując na pakiet z dokumentami Hansa, adresowany ręką Jana.

Tolstopuzy zbliżył, nie wiedząc, co to ma znaczyć i bojąc się instynktownie o los swej pupilli.

— Pani zna ten charakter pisma?—spytał niby obojętnie.

— Ależ panie,—poczęła błagać Janka, składając przed nim ręce jak do modlitwy,—mów mi, gdzie on jest. Pan wie przecie, że ja go znam, choć nie wie zapewne, że to mój opiekun jedyny, mój drogi opiekun.

Tolstopuzy złapał się za głowę...

— Co się stało?—pytała żona, przypadkowo wchodząc do pokoju.

Tolstopuzy począł opowiadać o spotkaniu się z Janem, o jego rozpaczliwym wykrytku, gdy skierował rozmowę na Jankę, o jego uczestnictwie w rewolucji... Jance przypomniał się ów wojskowy, którego widziała przez okna pałacu. On był w Petersburgu, tuż obok szukał mnie, patrzył tęsknie w okna mego mieszkania, ręce łamał z rozpacz i trwożył o mnie...

A ja...

Placz serdeczny wstrząsnął pierśmi jej, gdy to mówiła.

— Iwan, ty zawsze byłeś i będziesz „durak”—konkludowała żona, patrząc nań z niechęcią...

(D. c. n.)

Janina Felicja ze Stalmierskich

Antoniowa Bogulewska

żona Inżyniera Wojsk Polskich.

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dn. 12 września 1920 r., przeżywszy lat 25.

Wyprowadzenie zwłok z domu Nr. 9 przy ul. Kościuszki odbędzie się we środę o godz. 9 rano do kościoła św. Zygmunta; po nabożeństwie pogrzeb na cmentarz miejscowy, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostałi w nieustalonym żalu

Rodzice, mąż z dziećmi i rodzeństwo.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę drogim nam zwłokom s. 1 p.

Józefa Małachowskiego

w szczególności ks. prałatawi Nassalskiemu i ks. kapelanowi, kolegom z D-wa Garnizonowego i komendy placu, personelowi Szpitala garnizonowego, sierżantowi pogrzebowemu, państwu Marczewskim, krewnym, przyjaciółom i znajomym składają serdeczne „Bóg zapłać“

Rodzice i rodzeństwo.

ze ogłoszenia ich nie będą przyjmowane. Ojczyzna bowiem wymaga, by wszyscy obywatele Górnego Śląska pozostali tu, oczekując plebiscytu.

Do ogłoszenia tego winni się wszyscy bezwzględnie zastosować.

Bytom, 13 | 9. Koalicyjny sąd skazał znowu sześciu Niemców na karę więzienia za sierpniowe napady na wojska francuskie i Polaków. Dwóch Niemców skazano na 3 lata więzienia, jednego na rok. Pozostali ukarani są łagodniej.

Ofiara ziemian pomorskich.

Toruń 13 | 9. Dzienniki tutejsze donoszą: Właściciele ziemscy na Pomorzu zaofiarowali na rzecz żołnierzy-ochotników, względnie ich rodzin — po jednej morgie magdeburskiej od każdej włóki posiadanej gruntu.

Przeciw przesiedlowaniu ochotników.

Warszawa 13 | 9. Minister spraw wojskowych wydał rozkaz w sprawie wykreślenia przeciw ochotnikom. Zdarzały się wypadki używania ich do posług osobistych, leczenia, a nawet bicia przez podoficerów i t. p.

Taki stosunek do ochotników nadal istnieć nie może. Wzywa się wszystkich dowódców do użycia całej swej energii i wpływu dla najusilniejszego przeciwdziałania wykreśleniom tego rodzaju.

pośród przemysłowców: pp. Marschala, Tzeflaff, Kanczewskiego i Kohna Leopolda, oraz zastępców: pp. Markowicza i Klawego. Z pośród przedstawicieli robotników wybrani zostali: pp. Miedzinski, Ślęzak, Klatow i Belter oraz zastępcy p. p. Poznański i Kujawski.

Piękny przykład. Ofiara dzielnych włościan parafii pątnowskiej.

Parafia pątnowska (gm. Kamionka w ziemi wieluńskiej), posiadająca „zalewie około 2000 dusz, dała piękny przykład miłości Ojczyzny. Staraniem proboszcza ks. Leopolda Berenta parafianie z Pątnowa złożyli następujące ofiary:

Ze znaczka na rannych żołnierzy razem z zebraniami na tacę 3,521 marek. Nadto 220 mk. niklem i 26 i pół funta drobnej monetą miedzianą. Dary te złożono w administracji „Gońca Częstochowskiego“.

Na plebiscyt złożono 1,200 mk., na Czerwoną Krzyż 1,030 mk., na skarb państwa 395 mk. srebrem i 5 rb. złotem.

Nadto pielgrzymka, przybyła do Częstochowy z parafii pątnowskiej, przyniosła ze sobą dary w naturze, które złożono w 3-iej filii szpitala garnizonowego (w gimn. SS „Nazarstaniek“). Na dar ten składały: 12 kop jajek, 205 f. chleba, 70 f. maki, 68 kur, 7 kaczek, 4 gęsi; 8 koszuł, 2 orzeszcieradła, 2 ręczniki, jeden wał płótna nowego, 2 bandaże.

Przeglądając spisy powyższy, nie można się oprzeć wprost zdumieniu i podziwowi, pełnemu rozradowaniu. I mimo-walbyśmy się, że gdyby wszystkie pielgrzymki, ciągnące nieprzerwaną falą do stóp Jasnej Góry, składały tak ofiarne części swego dobrobytu na potrzeby Ojczyzny — wszelkie trudności, z którymi walczą szpitale, byłyby rozwiązane.

I gdyby włościelni polscy we wszystkich parafjach posiadali takich, jak ks. proboszcz L. Berent, duszpasterzy, gdyby wykazywali tyle ofiarności i najgłębszego zrozumienia potrzeb państwa polskiego — postawilibyśmy je odrazu na nogi. Wyrazę klęski i niepowodzenia byłoby odrazu usunęte ze słownictwa polskiego, Bo wszystka moc i potęga Polski spoczywa w ustawdomieniu narodom i społecznemu ludu.

Cześć włościństwu z parafii pątnowskiej!

Cześć ich dzielnemu duszpasterzowi!

Wniosek w Starokrępiecach

W ub. niedzielę odbył się tu wiec. Mowy przyjmowano z zapalem. Doraźna zbiórka na bielizną dla żołnierza dała 1300 mk. Między in. większe ofiary złożył ks. Franciszek Bienawierz (200 mk.) i młynarz, p. E. Patrzyk (200 mk.).

Wielki wiec górnośląski

W niedzielę dnia 12 września rb. o godz. 6 wieczorem na placu Kordeckiego w obecności około 10,000 górnoślązaków odbył się wielki wiec urządzony staraniem miejscowego Komitetu plebiscytowego.

nie p. Roman Kaiser. Następnie przemawiał członek sekcji propagandy miejscowego Komitetu plebiscytowego mec. Stanisław Rumszewicz na temat połączenia się Górnego Śląska z Polską.

Delegat z Warszawy p. Zygmunt Chrzanowski, który w dłuższym przemówieniu przekonywał zebranych o konieczności głosowania za Polską.

Również piękne przemówienia wygłosili dwaj delegaci warszawskiego komitetu plebiscytowego p. Edward Stokfiński i Józef Dąbrowski.

Jedne przemówienia wygłosili górnoślązacy: pp. Wiktorski z Witoszowa z pow. Koszelskiego, Czmięja z Czernosińskiego pow. rybnickiego, Jan Mnochy z Zabrze, Jakób Kania z Szotkowice pow. opolskiego, p. Konieczny z pow. Rybnickiego. Szczególną siłą odznaczało się przemówienie p. Koniecznego.

Ostatnim przemawiał p. Antoni Kacyński o swej wyprawie do Spiza i Orawy, na wniosek którego zebrani uchwalili protest przeciw oderwaniu Spiza i Orawy od Polski.

W końcu odpiewaniem „Roty“ Kołnopickiej wiec zakończono.

Z kursów handlowych

p. Sudolskiego. Wykłady korespondencji na kursach prowadzić będzie nadal p. Władysław Rychter b. szef korespondencji Banku Handlowego, obecnie korespondent fabryki papieru w Myszkowie, który pomimo zamieszkania w Myszkowie nie trzyma kontaktu z kursami.

Przy kursach otworzony został dział języków — francuskiego i angielskiego, co ma olbrzymie znaczenie, wobec braku sił fachowych posiadających języki. Wykłady języka francuskiego objęła pani Markiewicz, a angielskiego pani Młynarczewska, wykładająca również stenografię. Wobec tego, że dział języków stoi poza kursami, mogą zapisać się na wykłady języków fachowo wyszkoleni handlowcy, oraz osoby nie uczęszczające na kursy.

Wywożenie monet srebrnych.

Onegdaj policja kolejowa znów zatrzymała na stacji Stary Będzin dwie korbki przybyłe z Częstochowy, które miały ukryte przy sobie 1118 rub. 43 kop. srebrem oraz 450 mk. niemieckich. Pieniądże te skierowano do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej Oddział w Sosnowcu dla wymiany na marki polskie.

A wiek przemycanie monet srebrnych znów się zaczyna...

— Kara śmierci na urzędników. Sąd doraźny osądził sprawę, powstałą w myśl nowego dekretu, karzącego urzędników za nadużycia karą śmierci.

Oskarżonymi byli stali mieszkańcy m. stol. Warszawy: 29 letni Antoni Siekierski, posterunkowy 22 komisariatu policji kolejowej na etapie przeznaczony do plombowania wagonów na stacji w Warszawie. Akt oskarżenia czynił im ciężki zarzut, iż w celu przywłaszczenia zabrali z wagonu zaplombowanego worek siatry chiłjskiej i wagi 76 kg, wartości niespełna 3000 mk.

Sąd doraźny skazał Siekierskiego i Siedleckiego, jako urzędników, w którym z tytułu pełnienia obowiązków służby mienie powyższe było dostępne — na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Wyrok ten, jako ostateczny, apelacji nie podlega.

Z Rady Miejskiej.

W ub. niedzielę o godz. 3 i pół po południu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej pod przewodnictwem dra Nowaka, w celu uchwalenia podatku w związku z rozprawdzeniem R. O. P. z dnia 25 sierpnia o daninie jednorazowej na rzecz armii.

Po referowaniu odrębnego wniosku Magistratu przez Jawnika Paciorkowskiego i po ożywionym dyskusji Rada przyjęła przedewszystkiem następujące poprawki: 1) na wniosek vice-prezydenta została zwolniona od podatku suteryny i poddasza 2) na wniosek r. Bema zwolniono od podatku lokale zajęte przez instytucje dobroczynne i społeczne.

Następnie na wniosek r. Płodowskiego uchwalono zmienić stawki dla właścicieli sklepów, opłacających patent I, II i III rzędu, zwiększając je w porównaniu z projektem Magistratu.

Ostatecznie Rada uchwała wniosek w następującym brzmieniu: Na pokrycie należności za dobrowol-

przeuroczy, Rada miejska uchwała następująco: Właściciele jednolizbowego mieszkalnego opłaca mk. 20, dwulizbowego (pokój z kuchnią) po mk. 30 czyli mk. 60, trzylizbowego (2 pokoje z kuchnią) po mk. 50 czyli mk. 150, czterolizbowego (3 pokoje z kuchnią) po mk. 90 czyli 360 mk. pięciolizbowego (4 pokoje z kuchnią) po 120 mk. czyli 600 mk., sześciolizbowego (5 pokoi z kuchnią) po mk. 150 czyli 900 mk. siedmiolizbowego i wyżej po 150 mk. czyli 1050 mk.

Właściciel sklepu opłacającego patent I rzędu opłaca mk. 2500. Patent II rzędu opłaca mk. 1250. Patent III rzędu — mk. 100. Patent IV rzędu mk. 50.

Podatek powyższy winien być opłacony do dnia 18 września.

Ważniacznie. Nieopłaconie w oznaczonym terminie opłaconie za sobą karę w wysokości 50 procent należnej sumy.

Po przyjęciu powyższego wniosku posiedzenie zamknięto.

Z KRAJU.

Kara na paskarzy.

Sąd doraźny w Warszawie rozwał sprawę 4 kobiet, oskarżonych o pobieżne nadmierne cen za artykuły żywnościowe, wbrws nowemu rozporządzeniu, a więc za pół funta kielbasy 30 mk., za pół funta słoniny 30 mk., gdy cena maksymalna za funt jest 30 mk., za kwartę mięska 16 mk., w miejsce 19 mk. i t. p.

Wliczbie oskarżonych przeważały handlarke w wieku starszym, a jedna z nich nawet z górą lat 72 licząca, to też niektóre wyroki zapadały z uwzględnieniem okoliczności łagodzących przy wymierzaniu kary.

Sąd doraźny ogłosił wyroki, skazując: 62-letnią Julję Laskowską, 72-letnią Franciszkę Paprocką i 62-letnią Mariannę Czachórką na 4 lata ciężkiego więzienia, za wszystkimi skutkami prawnymi, na opłaty kosztów sądowych i na poniesienie kosztów ogłoszenia niniejszego wyroku w 3-ech pismach miejscowycyn.

Uwzględniając jednak okoliczności łagodzące, jako to: wiek podeszły, niekieralna przeszłość, brak opieki ze strony synów już to znajdujących się w armii czynnej, już to zmarłych podczas wojny i t. p. — sąd postanowił przedstawić przez ministra sprawiedliwości do łaski naczelnika państwa wyroki powyższe z prośbą o zamianę kar: Laskowskiej — na 2000 mk. grzywny lub 6 miesięcy więzienia całkowego i Paprockiej na 8 miesięcy więzienia całkowego. Łaski tej nie zastosowano do Czachórkowej, skazanej na bezwzględną karę 4-ech lat ciężkiego więzienia.

Wyroki w tych sprawach są ostateczne i apelacji nie podlegają.

Z liczby oskarżonych sąd uwolnił tylko 25-letnią Wiktoryję Łuczakównę, w której imieniu przemawiał adw. B. Łabęcki.

OFIARY

W Administracji „Gońca Częstoch.“ złożyli Na Skarb narodowy

Siemińska St. 50 fen. srebr., 10 kop. i 3 obrączki srebrne, Żyła Helena pierścionek złotych, Mieczysława Nowak Fabryczak 2 złote obrączki z lit. M. M. F. 1906 r. Januska J. obrączkę złotą z lit. K. N. 12 r. i obrączkę srebrną Teofil 3 obrączki s. 1 pierścionek s. 35 kop. srebr., 6 kop. miedz., 2 fen. W. Świeńska 1 rb. 95 kop. srebr., 30 kop. miedz., 21 monet miedzianych, 1 złoty polski, srebropierścionek srebrny i 1 monetę s. Nocica Maria 1 kolczyk złoty i 3 kaw. srebra, Jaskiewicz samowar, dywizję s. z wisiorłkiem, K. Siewicz 1 rb. srebr., 15 rb. sr., 17 mk. sr., 5 mk., 70 fen. niklem, kubek srebrny, i rączkę od parasolki, Zarzeka Józefa 5 rb. złote i półtora funta miedzi, Dobiecka Stefan 50 kop. srebr., i pierścionek złoty z rubinem.

Gertruda Szmidla 1 rb. kolczyków złot., i pierścionek złoty bez kamienia środkowego z diamentami, Szmidla Józefa broszkę złotą zepsuta, pierścionek zł. zepsuty, kolczyk złot. zepsute, S. D. 2 złote pierścionki i 1 srebrny pierścionek.

Malinowska Eugenia 2 obrączki złote z lit. S. M. E. S. 1890 r. Obrączka Janina 4 rb. ros. 30 kop. srebr., 18 cennyh starych monet sr. 6 złotych pol. sr., 4 mk. srebr., 5 franków sr. i 3 monety miedz. — Juljan Rogowski 20 mk. zł. Trentowska K. 5 cennyh monet sr., 75 kop. srebr., cukiernicę srebr. pozłacaną, 4 lyczeczki srebr. pozłac. Orłowski Antoni z Zagórza 2 obrączki złote, 3 mk. srebr., 2 monety polskie, 80 hal. niklem, 90 kop. błon. ros., 1 67 monet miedz. Pastusko Stan. 50 kop. srebr., 1 monetę sr. Beżimienne pierścionek zł., 2 pary kolczyków zł. i medalion zł., 2 obrączki zł. z lit. T. M. J. K. 1906 r.

KRONIKA

Ogłoszenie ustawy o przymusowej pożyczce.

„Monitor Polski“ zamieszcza ustawę z dnia 16 lipca br. w sprawie wewnętrznej przymusowej pożyczki państwowej.

W sprawie apropracji robotników.

W ub. sobotę o godz. 6-ej wieczorem w sali starostwa odbyła się pod przewodnictwem p. Starosty Kühna konferencja przedstawicieli robotników i przedstawicieli przemysłowców. Delegaci robotników przedstawili postulaty w sprawie apropracji robotników, biorąc za podstawę normę żywnościową wyznaczoną dla górników.

Po dyskusji w tej sprawie przedstawiciele przemysłowców wyrazili naogół zgodę na zajęcie się sprawą apropracji robotników. Narazie postanowiono zatroszczyć się o zaopatrzenie robotników w kartofle. W tym kierunku nawet poczynione już zostały pierwsze kroki, aby za pośrednictwem „Jedności“ sprowadzić znaczniejsze zapasy kartofli dla robotników.

Na wniosek p. L. Kohna postanowiono wyłonić komisję, która wspólnie z inspektorem pracy zajmie się przeprowadzeniem dokładnej kalkulacji i przedstawili w dokładnych cyfrach apropracyjne potrzeby robotników.

W skład rzeczonej komisji wybrano z

Teatr PARYSKI

Program od niedzieli 12 do środy 15 września r. b. włącznie

Dla młodzieży dozwolonej

Znakomita królowa ekranu

Francesca Bertini

w niezrównanej 6-cio aktowej farsie nad farsy

p. t.

„ŁAKOMSTWO”

(z cyklu 7 grzechów głównych)

UWAGA. Farsa ta w całej Europie wywołała entuzjazm wśród dorosłych i młodzieży.

Teatr „ODEON”.

Program od czwartku 9-go do środy 15-go Września 1920 r.

3-cia Serja.

Największa Sensacja Wszechświata! słynnego, niebywałego arcydzieła

„WŁADCZYNI ŚWIATA”

pod tytułem:

RABBI z KUAN-FU

Dramat w 5-ciu aktach

w roli głównej **MIA MAY**. Rzecz dzieje się w Chinach.

Nad program: **Przegląd wszechświatowy** (Żywa kronika chwil bieżącej na całym świecie), oraz **Na Śląsku** (Rysunek aktualny)

Ze względu na artystyczną wartość obrazu — Wejście dla młodzieży dozwolone.

Wojskowe Kino

„Legun”

Ceny miejsc: Krzesło 9, łóże 11 mk. żołnierze do krzesła 5 mk.

Program od wtorku 14 do piątku 17 września włącznie

BÓL ŻYCIA

Współczesny dramat w 5 aktach z życia rosyjskiej arystokracji. **W. PREOBRAZENSKAJA** w roli tytułowej.

Nad program: **FRONT GALICYJSKI** zdjęcie C. U. F. przy Nacz. Dow. W. P.

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 3-7.
Kilifarskiego № 4.

Dr. E. Petrykat
choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 1-4 i 7-8 w.
ul. Dąbrowskiego 6 (Szkoła) II piętro.

Dr. Stefan Kon
specjalność:
akuszerka i choroby kobiece
powrócił.
ul. Kościuszki 16.

Dr. Wl. Kahl
choroby kobiece, akuszerka,
wewnętrzne
Przyjmuje od 1-4 do 4-6
ul. Dąbrowskiego 5 (Szkoła) II piętro.

Artysta malarz
Bolesław Rutkowski
wykonywa:
PORTRETY, OBRAZY RELIGIJNE
i RODZAJOWE.
Pracownia III Aleja 73.
I-sze piętro.

Odciski, brodawki
szybko usuwa

„VEROL”

z kugulką
sprzedawca we wszystkich aptekach i składach
aptecznych. Skład główny: Hurtownia
Właścicieli Aptek.

Dr. Walery Popkoff

specjalista
od chorób gardła, ucha, nosa
i wewnętrznych
powrócił i ordynuje od godz. 6-8 po poł.
ul. Centralna 63n. 5.

Dr. M. Weltman

choroby wewnętrzne
Przyjmuje od 5 do 7 pp.
II Aleja Nr. 36. (prawa oficyna 3-cie piętro).

DOKTOR
Paweł Broniatowski
ul. Panny Marii Nr. 21 (obok Teatru Paryskiego)
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9-12 i 4-7 po południu
Panie od 12-1 w południu.

Ubezpieczenia

wszelkiego rodzaju: życiowe, ogniowe, transportowe, od nieszczęśliwych wypadków, kradzieży z włamaniem itp. oraz na rzecz Polskiej Poż. Państw. załatwia szybko i na dogodnych warunkach

T. Fogelbaum, Częstochowa,
ul. Kościuszki № 2 b.

Lekarz-Dentysta
Michał Grejniec
ul. Panny Marii № 10.
Telefon 250.
Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecz.

Dr. D. Szenkier
z Warszawy
choroby chirurgiczne i urologiczne
przyjmuje od 4-6.
ul. Panny Marii № 30.

Kuśmierz Sprzedam
przyjmuje wyprawę skór
resorty, Warszawska 94.
2 morgi
ziemi (łaka i torf), młyn
mo orowy jedno piętro,
wz. z kotłownią, mura-
wona nie wykonany i inne
zabudowania do
sprzedania Ładzice gm.
Radziechowice p. Nowo-
radomsk R. Chruszczel.

Przyjmę
dziewczynki do nauki
szluczkich kwiatów.
Strażacka 2.

Dom
do sprzedania z ogrodem
owocowym, łąką i polem,
Warszawska 88.

Najtańsze Źródło!
Wszystkie płótna na
bielizną damską i męską,
towary białe watanie i
ubrania chustki i
jeleńki oraz różne
inne towary po
leca najtańszej
u **J. Brasińskiego**
ul. Kościuszki 19-a
lewa oficyna
II-gie wejście.

Poszukuje
awebitowego pokój u
przy rodzinie Oferty w
Adm. Gonca dla J. M.
Kupię
maszynę do rycia Sings
za Adm. w Goncu B. B.
Kupię
każdą ilość miazdy, ulica
Kościuszki 19a fabryka
cukrow.

Balony
małe szyby z blachy
cynkowej do sprzedania
ów Barbary 30 81hd
Apteczny.

Sklep
spozycy do sprzedania
Kościuszki 46. I

Chrześcijańska
pracownia kapielny p.l.
JULJA
faszanie i odwiecie za-
potulne słonkowe i li-
nowe damskie i męskie
Kościuszki 26 m. II

Potrzebny
domowa demow. Wład.
Aleja 8 gospodar.

Suka
biała przybłąkała obje-
st do odobrania za swatami
koszów ogłoszenia Kied-
rynka 3

Israelitka
s 7-mio kl. wykształce-
niem poszukuje tajpisa
w biurze lub lekcy Wład.
Kościuszki 37 m. I

Potrzebna
kasjerka Kościuszki 19a
Wł.

Pokoju
władomniemu z wspaniałym
świetlaniem elektrycznym
poszukuje handlowiec
wład. Kościuszki
19-a m. 9 parter.